

Sygn. akt VIII C 1497/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 20 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2021 roku w Ł.

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.570,06 zł (dziewięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt złotych sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.967 zł (cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 1.311,53 zł (jeden tysiąc trzysta jedenaście złotych pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 1497/19

UZASADNIENIE

W dniu 26 listopada 2019 roku powód T. B., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 10.100 zł tytułem częściowego odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2019 do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w dniu 30 lipca 2019 roku doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki M. o nr rej. (...) należący do A. T.. Sprawca kolizji był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i wypłacił odszkodowanie w wysokości 6.728,53 zł. Koszt ten jest zaniżony, a ubezpieczyciel dokonał znacznego obniżenia stawek za rbg, potrącenia na materiale lakierniczym oraz częściach. Rzeczywisty koszt naprawy pojazdu M. kształtuje się na poziomie 15.344,88 zł. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, iż powód nabył wierzycelność względem pozwanego na podstawie umowy cesji.

(pozew k . 3-8)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że wypłacona w toku likwidacji szkody kwota była wystarczająca do pokrycia uszczerbku w majątku poszkodowanego. Wskazał, że przyjęta przez pozwanego stawka za rbg 50-55 zł mieści się w przedziale cen obowiązujących na rynku lokalnym. Poszkodowany został przy tym poinformowany o możliwości naprawy samochodu w warsztatach sieci partnerskich pozwanego, z czego nie skorzystał, a tym samym naruszył zasadę minimalizacji rozmiarów szkody. Ponadto podniósł, że w przypadku naprawy pojazdu to koszty tej naprawy, nie zaś hipotetyczne koszty wyliczone przez biegłego, wyznaczają rozmiar szkody, a także, że przedmiotowy pojazd posiadał uszkodzenia niezwiązane ze szkodą.

(odpowiedź na pozew k. 31-34)

W toku procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że z punktu widzenia należnego świadczenia irrelevantne jest, czy poszkodowany naprawił pojazd. Dodał, że tylko części oryginalne dają gwarancję należytej jakości i prawidłowego współdziałania z pozostałymi podzespołami pojazdu. Pełnomocnik pozwanego podniósł z kolei, że uzasadniony koszt naprawy samochodu M. wynosi 14.446,11 zł przy zastosowaniu części jakości (...) oraz rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze, zgodnie z opinią biegłego sądowego.

(pismo procesowe k. 48-53, k. 133-135, k. 182-182v., protokół rozprawy k. 68-71)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 lipca 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do A. T. samochód marki M. o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela.

(zeznania świadka A. T. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 lipca 2020 roku, z akt szkody: potwierdzenie okoliczności przez uczestnika zdarzenia, polisa OC; okoliczności bezsporne)

Jeszcze w dacie kolizji A. T. zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Decyzją z dnia 23 sierpnia 2019 roku pozwany poinformował poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w wysokości 6.728,53 zł. Wyjaśnił, że wartość ta została wyliczona w oparciu o kosztorys sporządzony po oględzinach pojazdu, zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisu art. 361 § 1 k.c., tj. w granicach normalnego następstwa szkody i przy założeniu, że poszkodowany przy jej naprawieniu będzie kierował się rachunkiem ekonomicznym.

(decyzja k. 38, wycena naprawy pojazdu do szkody k. 38v., kalkulacja naprawy k. 39-40, z akt szkody: potwierdzenie zgłoszenia szkody; okoliczności bezsporne)

Na mocy umowy cesji wierzytelności z dnia 30 sierpnia 2019 roku A. T. przeniósł na (...) Sp. z o.o. Sp.k. w P. prawo żądania odszkodowania od pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w związku ze szkodą z dnia 30 lipca 2019 roku w samochodzie marki M.. Następnie umową z dnia 4 września 2019 roku nabywca przedmiotowej wierzytelności zbył ją na rzecz powoda.

Po nabyciu wierzytelności powód zlecił sporządzenie kosztorysu, na gruncie którego koszt naprawy pojazdu M. oszacowano na kwotę 22.073,41 zł.

(zeznania świadka A. T. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 lipca 2020 roku, kosztorys k. 14-17, umowa cesji wierzytelności k. 57, k. 58, okoliczności bezsporne)

Wszelkie naprawy samochodu marki M. A. T. dokonywał przy użyciu nowych, oryginalnych części. Po przedmiotowej kolizji pojazd ten został częściowo naprawiony, a następnie sprzedany.

(zeznania świadka A. T. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 lipca 2020 roku)

Koszt naprawy samochodu marki M. przy uwzględnieniu stawki za rbg 120 zł netto stosowanej w nieautoryzowanych warsztatach świadczących usługi na wysokim poziomie wynosi:

1) dla wariantu bez wymiany zagłówków oraz rabatów na części zamienne i materiał lakierniczy:

- 16.298,59 zł brutto – z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu,
- 16.143,93 zł brutto – z użyciem części oryginalnych bez logo producenta pojazdu,
- 13.345,91 zł brutto – z użyciem kryterium części najtańszych,

2) dla wariantu bez wymiany zagłówków oraz z rabatami na części zamienne i materiał lakierniczy:

- 14.507,36 zł brutto – z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu,
- 14.446,11 zł brutto – z użyciem części oryginalnych bez logo producenta pojazdu,
- 11.953,08 zł brutto – z użyciem kryterium części najtańszych,

3) dla wariantu z wymianą zagłówków oraz bez rabatów na części zamienne i materiał lakierniczy:

- 17.880,04 zł brutto – z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu,
- 17.725,37 zł brutto – z użyciem części oryginalnych bez logo producenta pojazdu,
- 14.927,35 zł brutto – z użyciem kryterium części najtańszych,

4) dla wariantu z wymianą zagłówków oraz z rabatami na części zamienne i materiał lakierniczy:

- 15.915,88 zł brutto – z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu,
- 15.854,65 zł brutto – z użyciem części oryginalnych bez logo producenta pojazdu,
- 13.361,62 zł brutto – z użyciem kryterium części najtańszych.

Zgodnie z instrukcją obsługi pojazdu M. w przypadku aktywacji zagłówków (...) można przywrócić je do stanu prawidłowego poprzez ich cofanie.

Użycie do naprawy przedmiotowego samochodu części pochodzących od producenta pojazdu nie spowoduje wzrostu jego wartości rynkowej.

Techniczny wiek pojazdu uszkodzonego może być przesłanką do rozważenia przy jego naprawie części jakości (...), odnośnie których jednak producent pojazdu nie przyjmuje odpowiedzialności za skutki ich stosowania.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 77-85v., pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 159-172)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na zeznaniach świadka oraz opinii biegłego sądowego M. M.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający przesłanie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy

materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego w ostatecznym kształcie nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 30 lipca 2019 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki M.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania, a także zasadność żądania zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji naprawy.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji fakt naprawy samochodu marki M. i jej koszt, a także późniejsze zbycie pojazdu mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanej.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że celowy i uzasadniony koszt naprawy samochodu marki M. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 30 lipca 2019 roku z uwzględnieniem stawki za roboczo-godzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 120 zł netto (biegły w opinii precyzyjnie wyjaśnił, dlaczego zastosowanie winna znaleźć ta właśnie stawka), z użyciem części nowych, oryginalnych z logo producenta pojazdu, przywracający pojazd do stanu sprzed zdarzenia, wynosi 16.298,59 zł brutto. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych

logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmiennie stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Wprawdzie biegły w opinii wskazał, że z uwagi na wiek pojazdu można by rozważyć zastosowanie przy naprawie części jakości (...), to jednocześnie z przytoczonego przez biegłego zapisu z instrukcji samochodu M. wynika wprost, że jego producent nie bierze odpowiedzialności za skutki stosowania części innych, niż oryginalne i to nawet w przypadku, gdy części te posiadają odpowiednie atesty. Nie sposób zatem uznać, aby naprawa przy zastosowaniu przykładowo części jakości (...) przywracała samochód do stanu sprzed zdarzenia, skoro po takiej naprawie producent w istocie zrzeka się odpowiedzialności w stosunku do wymienionych elementów. Jednocześnie niesporne jest, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznanne są ich parametry. Co relewantne, pozwany, który po zdarzeniu dokonał oględzin pojazdu M., nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w aucie marki tym były montowane jakiegokolwiek zamienniki. Wreszcie z zeznań poszkodowanego wprost wynika, że wszelkie naprawy w pojeździe były przeprowadzone właśnie z użyciem części oryginalnych. Pozwany nie zaoferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu, a powyższe wręcz wykluczył biegły. Tymczasem zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sądowi nie są przy tym znane normy techniczne, które uzależniałyby zastosowanie w naprawie części niższej jakości lub używanych z uwagi na wiek pojazdu, czy też jego przebieg. Nie może również tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany nie udowodnił, iż poszkodowany był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Z opinii biegłego wynika wręcz odmienna konkluzja, a mianowicie że możliwość taka nie istniała. Sąd uznał ponadto, dzieląc opinię biegłego, że w zakresie zagłówków winna nastąpić ich naprawa, nie zaś wymiana, procedura naprawy została bowiem dopuszczona przez instrukcję pojazdu, a strona powodowa nie przedłożyła jakiegokolwiek dowodów na potwierdzenie tezy, że (...) M. wymienia po szkodach rzeczony elementy. Za oczywiste uznać należy, że jeśli technologia naprawy producenta dopuszcza przeprowadzenie samej naprawy danego elementu, bez konieczności jego wymiany, to właśnie to rozwiązanie, jako ekonomicznie uzasadnione, winno znaleźć zastosowanie. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego M. M. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Sąd uznał ponadto, iż poszkodowany nie był zobligowany do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Jak już wyjaśniono pozwany nie udowodnił, iż A. T. był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wskazał przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18, L.), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia. W podobnym tonie wypowiedział się także Sąd Okręgowy w Bydgoszczy (wyrok z dnia 23 czerwca 2020 roku, VIII Ga 119/20, L.) uznając, że poszkodowany - jeśli się na to zdecyduje - ma prawo swobodnie nabyć części niezbędne do dokonania naprawy w miejscu swego zamieszkania i nie ma obowiązku ich zakupu od podmiotu funkcjonującego w innej miejscowości, co każdorazowo wiązać się musi także z czasem transportu oraz problemami w razie ewentualnej reklamacji. Wreszcie zwrócić należy uwagę, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że był w stanie dostarczyć poszkodowanemu konkretne części (oryginalne, z logo producenta pojazdu) podlegające wymianie w przedmiotowym pojeździe z zastosowaniem rabatów, na które się powołuje.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki M. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 30 lipca 2019 roku wynosi 16.298,59 zł brutto, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 6.728,53 zł brutto, a więc do dopłaty pozostawała suma 9.570,06 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda powyższą kwotę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za

które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., powód wygrał bowiem spór niemal w całości, ulegając w zakresie niecałych 6% swojego żądania.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 750 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 600 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.967 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.311,53 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.